

# NAŠA NIWA

PIERŠAJA BIEŁARUSKAJA HAZETA Z RYSUNKAMI.

Wychodzić što tydzień ruskimi i łacinskimi literami.

Adres redakcii i administracii: Wilnia, Zawalnaja wulica d. № 7.

Cena z pieresyłkaj i dastastaŭkaj da chaty: na 1 hod—2 r. 50 k., na 6 mies.—1 r. 25 k., na 3 m.—65 k., na 1 mies.—25 k. Za hranicaj: na 1 h.—4 r., na 6 m.—2 r., na 3 m.—1 r. Pieramiena adresu—20 k.

Našych prychilnikoŭ, padpisčykoŭ i čytačoŭ prosimo šyryć na-  
šu hazetu miż znajomych.

Č—czytać jak polskaje CZ;

Š—czytać jak polskaje SZ.

Wilnia, 13 (26) kastryčnika 1911 h.

Pakul nia wyjasniłasia sprawa ab toje, ci buduć jakije pieramieny ũ žyćci Rasijskaho hasudarstwa z naznačeńniem nowaho pradsiedaciela ministroŭ na miesco Stołypina. tyje partii, katoryje prywykli prysłuchiwacca tolki da taho, što skażuć wyšejšyje ũłaści, sami nia wiedajuć, što kazać i što rabić.

Hetak wialiki kłopat majuć tak-zwanyje «akciabrysty»: jany zaŭsiahdy dawodzili, bytcym ščyra trymajucca manifestu 17 akciabra,—ažno ciapier byŭšy pradsiedaciel ministroŭ, hr. Witte, katory sam zawadziŭ Dumu i nowyje zakony, rastłumačyŭ u hazetach, što ad manifestu 17 akciabra «pašla P. A. Stołypina astaŭsia tolki trup»... Z hetaj pryčyny pačałasia wostraja sporka miż akciabrystami i hr. Witte.

Buduć pieramieny ũ hasudarstwi, ci ũsio astaniecca tak, jak było za žyćcia Stołypina, skażać trudna. Pakul že hetaja sprawa nia wyjasniłasia, pakul nima wiedama, ci ũ našaj staroncy wa ũsiech hramadzkich instytu-

cijach—ũ ziemstwach i t. p budzie panawać «nacionalnaja» palityka, ci pačniecca praŭdziwaja hramadzianskaja rabota,—my, biełarusy, pawinny, nie pakładajučy ruk, pracawać nad ũsiestaronym razwłóciem našaho kraju i narodu, nad ekonomicznym i kulturnym adradžeńniem jaho.

My ũžo prywykli ličyc na swaje ũlasnyje siły i swaimi siłami upraŭlaeca: samo žycio prywučyło nas da hetaho. Woś wam pryklady.

Wiedama, što naša staronka żywie najbołš tym, što daje maci—ziemia. Wiedama i toje, što haspadarka našych sielan staić nia lišnie wysoka. A tym časam, kali hlaniem na toje, jakaja dajecca padmoha haspadarom u nas i ũ Rasijskich huberniach dyk ubačym, što achronomičnaja pomač raskładajeca pa roznych huberniach nadta nia roŭna. Hetak u Charkoŭskaj, Połtaŭskaj, Samarskaj, Piermskaj i Wiatskaj huberniach jośe u koźnaj ad 100 da 130 ahranomoŭ, u Saratoŭskaj i u obłaści Wojska Danskoha—ad 80 da 100 duš na huberniu i t. d., a u nas—u Minskaj hub. 23 ahranomy, ũ Wttekskaj—21, u Mohiloŭskaj—16, Wilenskaj—15, Hrodzienskaj—12, Kowienskaj—9 ahranomoŭ...

Kali my budziem čekać tolki na toje, što niechta u nas zrobić usio toje, što patrebno dzieła padniaćcia našaho kraju z biednaści i ciemnaty, dyk čekać prydziecca doŭha... Značyc, nam astajeca adno: jak s pryčyny niedachwatu škol naš narod usio bolejš pačynaje wučycca samatuham (hl. st. «Škoły i hramatnasė u Bielarusi» № 35 «N. N.»), tak i wa ũsim žyci my pawinny padyjmacca ũ wierch swaimi siłami. Mała wart toj narod, katory ũsiu nadzieju uskładaće nie na siabie, a na druhich. I my pawinny pamiaćać heta zaŭsiahdy, nie čekajučy ratunku ad taho, što pieremianilisia ministry, pieramienicca mo palityka i t. d.



## Što čuwać zahraničaj?

### Wajna miž Italijej i Tureččynaj.

Kali Francija, nia hledziačy na toje, što Niemcy hrazili wajnoj, pastanawiła zusim zabrać u swaje ruki Marokko, dyk miela jana adnu metu: znajści tamaka kupcoŭ i rynki dla prađaży francuskich fabryčnych wyraboŭ i, pušciŭszy tam u abarot swaje kapitaily, dobra zarabić. Hetak sama dzieła zarobku italjanskich fabrykantoŭ i kapitalistoŭ padniało wajnu proci Tureččyny prawicielstwo Italii. Kroŭ tureckaja i italjanskaja, katoruju ciał pieraliwajuće na Trypolitanskaj ziamli, lijecca dzieła taho, kab mahli dobra pażywiecca finansisty... Dosi skazać, što u Rymie atkryŭsia taki bank, katory manicca skuplaće u Trypólisie ziamlu i pośle, pabiŭszy na častki, pradawaće italjanskim sielanam, katorym wielmi ũžo ciasna doma. Ale na tych ziemiach z daŭnych por sidziać i haspadarać araby i druhije plemiony, što żywuć z ziamli; jany z dobrej zhody swajej ziamli pradaće

nie zachoć. Razumiejućy heta, rymckije kapitalisty padbiwajuć swajo prawicielstwo prosta adabrać ad araboŭ ich ziemli, bo tyje nijakich daku-mentoŭ na ziamlu ni majuć (u araboŭ adzin adnamu wieryć usio na słowo), a tady pradać tanna Rymckamu banku...

Pakul hetak dzielać skuru na miadźwiedziu, toj miadźwiedz, chacia i zranien, ješće hulaje: turki u Trypolisie nie paddajucca, i kożyn horad, koźnaje miastečko italjancam prychodzieca brać siłaj—šturmam. Hetymi dniami ũ Dernie, Chomsie i Benhazi—haradoch nad morem, dzie italjancy ssadzili swaje wojska s karabloŭ, byli krywawyje bitwy, ũ katorych pahinuło bahata narodu z abiedznych staron; tolki zrujnawaŭšy wały i ście-ny harmatami s karabloŭ, italjancy zdaleli wycisnuć turkoŭ z hetych hara-doŭ, chacia tureckaho wojska było tamaka pa małej žmieni. Pad ściepami Benhazi bitwa išła ad 9 hadziny ranicy da noćy, ale italjancy piereważyli swaim likam, i turkam pryjštosia pakinuć horad.

S Turcii u Trypolis pierebraŭsia-tki turecki aficer Enwer-bej, katory naležaŭ da rewolucii i dobra wiadomy ũsim turkam. Jon i budzie kaman-dawać wojskam proti italjancoŭ. Josć wiestki, bytcym u Ehipcie i druhich susiednich krajoch zbirajucca dziesiątki tysiać dabrawolcoŭ, kab wyhnać s Trypolitanskaj ziarni italjancoŭ.

Italija, widać, baicca, što ješće nia skora zabiare zusim Trypolis, i jana predlażyta turkam mirycca, addaŭšy Trypolis z dobrej zhody. Inačej italjancy pašluć swaje bronienoscy ũ Cyrwonaje i Ehiejskaje more da bie-rahon Tureččyny i napaduć na jaje eŭropejskije i azijackije ziemli. Turecki urad tym časam zhawarywajucca z niemcami i Aŭstryjej, katoryje bytcym radziać turkam zrabieć z imi chaŭrus, a tady Italija, katoraja tak sama należyć da chaŭrusu z Niemieččynaj i Aŭstryjej, nia zmože wajewać s turka-mi, bo jej jaje-ž chaŭrusniki nie pazwolać. U hetym pakul-što i ũsia na-dzieja turkoŭ, bo nima wiedama, jak pojduć dalej sprawy u Trypolisie.

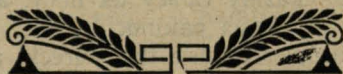
### Revolucija ũ Kitaj.

Paŭstańnie, katoraje pačaloſia u Chubejskaj prawincii i zachapiło tam usie harady, šyrycca dalej. Rewolucioniercy vybrali swaje nowaje prawielstwo i zawodziać usiudy nowyje paradki. Jany šturmam uziali wialiki horad Nankin. Ich wojsko, katoraje raście s koźnym dniom, zabiraje ũsio bolejš haradoŭ i krepasćej, razbiwajućy wojsko bohdychana. Ciapier kała horadu Chańkoŭ idzie krywawaja bitwa; josć wiestki, bytcym i Chańkoŭ ũžo papaŭ u ruki rewolucionieroŭ. Usie hazety pawiedamlajuć, što da ču-żaziemcoŭ nowaje prawicielstwo adnosicca nadta dobra i nie pazwalaje ich kryŭdzić. Nia hledziaćy na heta niemcy pasłali ũ Kitaj swajo wojska, i ja-no baronić stary paradak.

Bohdychan naznačyŭ kaman-dawać nad usim swaim wojskam, kato-raje manicca pasłać tušyć rewoluciju, Juansykaja. Heta wielmi mudry i zdolny čelawiek, katory kolki hod tam nazad radziŭ bohdychanu zawiašci ũ Kitaj nowyje paradki i konstytuciju, a za heta jaho skinuli z miej-sca—(jon byŭ jak-by hłaŭnym ministram). Ciapier Juansykaj uziaŭsia su-pakoieć rewoluciju, ale na siłu wojska ni maje nadziei i dumaje, što za-dzieržać rewoluciju možna miram, kali bohdychan zawiadzie ũ tym hadu

užo narodny parlament (dumu) i naznačyc ministrami adnych tolki kitajcoů zamiesta mandžuroů (mandžury—heta plemia, da katoraho naležyc uwieš kitajski imperatarski rod i katoje, papraůdzi, dzieržało dahetul u swaich rukach usie 400 miljonoů kitajcoů, chacia mandžuroů usiaho tolki 4 miljony). Bohdychan abiecaůsia spoůnić usie žadańnia Juanšykaja, i toj paćnie z rewolucionierami hutarku ab zamireńni. Jak widać z usiaho, rewolucioniery majuć nadta wialikuju siłu, bahata aružža, harmat i hrošy, dyk nima wiedama, ci zdawolacca tym, što abiecaůsia bohdychan: jany kažuć, što nia choćuć bołš mieć nad saboj bohdychana i maniacca zawiassic respubliku—(kab Kitajem zapraůlało prawicielstwo, wybranaje narodam).

H. B.



## Ab patrebie stylu u žyćci narodu.

Wiadomy ukraiński piśmiennik W. Kopyr u hazeci «Рада» u abšyrnaj staćci razbiraje pytańnie ab patrebie stylu u štodziennym žyćci.

Słowo «styl»—kaže jon—uziato z łacinskaj mowy. U Rymlan tak nazywaľasia zawostrenaja paľačka, katoraj pisali na došćečkach, pakrytych woskam. Takim čynam styl spaćatku oznaćaű toje samaje, što i naše piaro. Używajućy hetaje słowo ũ hutarcy, rymlanie razumieli sposab pisańnia, a dalej—literaturnuju formu jakoha niebudź piśmieńnika.

U dalejšym swaim razwićci słowo «styl» paćało oznaćać jarkije prykmiety ćelawieka, katoryje wydzielajuć jaho s-pamiž inšych ludziej, i duchoůnuju budowu ćelawieka. Karotka kažućy, «styl» ćelawieka—heta jon sam, jaho duša, katoraja prarywajecca na wierch u jasnym, nawat jarkich formach, u tworach jaho dušy. Pamaľu paniaćcie stylnaści paćało pierechadzić s ćelawieka na rećy, katoryje akružajuć jaho i katoryje jon wytwaryű, a pośle i na twory ćelaj nacji. Čym bołš zdolny narod, tym jarćejšyje jaho twory, tym bołš wydzielajućca jany i tym lahćej paznać ich siarod tworůů inšych nacij; inaćej skazać, tym jaśniejšy styl tworůů i kultury hetaho narodu.

Styl—heta naša duša, duša narodu; stylnasć—adbićcie našaj dušy na našych tworach.

Kali my paćniem razhladać twory ũsich narodoů, katoryje kališ žyli i mieli swaju kulturu, to pabaćym, što wielmi lohka raspznać, jaki narod rabiű ich. Assyryjskije wyraby nie padobny da Jehipecckich; Hreckije swajej krasoj wydzielajućca s pamiž inšych. I ciapier dla našych archieoľochoů dawoli pabaćyć jakuju niebudź drabnicu: piarscionak, pražku, kamienćyk z rysunkam, kab paznać, ćyja heta rabota, dy wyjaśnić sabie žyćcio i charakter—taho ci inšaho narodu, wiadomaho z historyi, abo i saűsim niewiadomaho. Hetyje astatki, nosiaćy na sabie stylowyje ozdoby, najlepiej pakazy-

wajué, što woś byŭ i żyŭ taki-to narod, čym historyčnyje zapiski, katoryje zaŭsiody bolejš ci, mieniejš kirujucca palitykaj i časta saŭsim nie ŭspaminajuć inšych narodoŭ, pakrywajué ich imieniem tej dzierzawy, što ich padabrała pad siabie.

Bołš zdolny čelawiek umieje oryhinalniej, značyó, bołš *pa swojemu* wyjawié swoj duchoŭny twar i astajecca na doŭha ŭ pamiaci tych, što jaho akružajuć. Hetak sama i ceły narod, katory umieŭ jarka pakazać swaju duchoŭnuju oryhinalnaść, zaŭsiody budzie daražejšy, ciekawiejšy dla inšych narodoŭ, katoryje jaho akružajuć,—budzie bołš pamiacien im.

Razhledzimo ciapier što ŭ żyćci wymahaje stylu i jaki heta nosić charakter, na katorym abiwajecca stylnaść.

Bačym tut pierš za usio mowu, katoraja nadaje asobny charakter tamu sposabu, jakim wyjaŭlajucca nastrajeńnia duży čelawieka. Pośle idzie adzieża, budoŭli, azdoby i prykrasy, a ŭ kancy—hramadzkuje żyćcio, katoraje widać u zwyčajach, wiery, zababonach, a dalej u instytucijach hramadzkich i dzierżaŭnych.

Najbołš siły maje toj narod, katory patrapitiŭ usich swaich členoŭ zlučyć u adno, dzie ŭsie dumajuć i pačuŭajuć, jak adzin čelawiek, a kożyn—tak, jak usie, čto należyć da hetaj nacji; tworačy, adnak, harmonijnuju celaso, addzielnje asoby mohuć najšyrej wyjawić i ŭsie swaje asobiennaści, ŭsiu oryhinalnaść swajej tworčaści.

Usie narody zaŭsiahdy pieriejmajuć niešta adzin ad adnaho. Samo saboj, nacijam, rezka addzielenym ad inšych, lahčej zachawać swaju oryhinalnaść, čym takim, katoryje żywuć, skažem, pad adnej dzierzawaj poboč z inšymi nacijami, pry hetym ekonomiczna i palityčna dažejšymi.

Anhlija, naprykład, na swaim wostrowie stać hetak addzielna ad usiej Eŭropy i tak oryhinalna, pa-swojemu razwiwałasja, što u jaje nawat niekatoryje nawuki, jak nawuka ab zakonach, majuć saŭsim inšyje metody (sposaby) čym pa drubich krajoch. Woś čamu bačym my ŭ ich strašennuju siłu, jakuju moh wyrabić u sabie hety narod zakinut niedzie na wostrowi, pasiarod mora. A poboč bačym, jak padupaŭ i materialna i moralna susiedni z Anhlijej narod irlandcy: jany raniej byli bahatymi i slaŭnymi, a ciapier, jak wajennaja siła čužyncoŭ zništożyła ich niezaležnaść, chutka padupali tak, što čuó nie na paławinu wymierli z hoładu, blizka hetulki wysialitosja ŭ čužynu, a małaja žmieńka ledźwie żywie. Woś što pryniesła Anhlija Irlandii, čacia Irlandija može karystać z usich kulturnych instytucij Anhlii, čacia jana żywie u jaje pad bokam, u adnych hranicach, pad abaronaj adnych zakonoŭ—tych samych zakonoŭ, katoryje tak pamahli kulturnamu i ekonomicznemu razwićciu anhličan.

Tut stałosja toje samaje, jak s čelawiekam pad pryhonnym jarmom, katory robicca tolki rabočaj skacinaj i nydzieje, ale nie żywie, *ničoha nia*

*tworyć*; i tut nie pamahaje ni ahulnaje nawučańnie ũ čužoj mowie, ni dobre sudy i t. d.

U dańnyje časy dużyje dzierżawy raspraŭlalisia wielmi prosta z nieuhamonnymi zwajewanymi narodami: jany wyrezywali ũsiech. U našy časy hetak, samo saboj, nia robiac, ale używajuc inšych sposaboŭ, katoryje nazywajuca adnym słowam: «denacjonalizacija»,—heta značyc niščeńnie ũsiech nacionalnych asobnašciej padbitaho, padjaremnaŭ narodu, ũsiej jaho kulturnaj oryhinalnašci, jaho «stylnašci».

Kab padsaładzić horkuju pihułku, wyniščajučy nacionainy typ, panižajučy oryhinalnašć pierasilenapo narodu, ũsie denacionalizatory starajuca dakažac, bytcym ad ich raboty uzrastaje kultura i bahaćcie padniawolnych narodoŭ. Niekulturnašć, biednašć hetych narodoŭ, katoraja papraŭdzi pry hetym skora prychoźci, jany abjašniajuć ahulnaj biezdarnasciu kulturnym hultajstwam zwajewanych narodoŭ,—značyc, jakraz tym, da čaho dawoźci denacjonalizacija.

Najbolš atpornaj, laniwaj dumać i najbolš škodnaj u nacionalnaj sprawie bywaje zaŭsiody intelihiencija panujučyja i intelihiencija zdenaciolizawanaja asilenaj nacji. I taja i druhaja, časciu s pryrodnaho hultajstwa, časciu z dobra zrazumielaho žadańnia ahrańičyc konkurenciju nowych intelihiencioŭ, što wyrastajuć z narodnych mass, starajuca idejna apraŭdac denacjolizaciju i zništažeńnie stylu narodnaŭ.

I heta robić usia intelihiencija ad krajnijaŭ prawaj da krajnijaŭ lewaj.

Takaja była kališ rasiejskaja intelihiencija—arystokratyčnaja, uzhadawanaja na fraucuskaj mowi; takaja ciapier bielaruskaja intelihiencija i časciu nawat ukraïnskaja, katoraja haworyć pamiž saboj z bolšaho pa rasiejsku i časam tolki używaje prašciejšych ukraïnskich sloŭ.

Toje samaje, što skazano ab mowie, adnosicca i da ũsiaŭ składu żyćcia. Adzieža, prykrasa chata, načyrńnia—ũsio heta ciapier adbiwaje ũ sabie razbrod u dumkach, u spadobach i wa ũsim. Heta ũsio pakazywaje u nas nie spadobu, smak narodu, a smak taho kramnika, što pradaje samyje niecikawyje rečy tandetnaj fabrykacii.

Z usiaŭ skazanaho ukraïnskimi pišmiennikami, kożyn lohka zrazumieje, jakuju cenu pawinna mieć dla nas koźnaja bielaruskaja asobnašć, dzie by jana nie spatykałasia, ci to jak prykrasa, ornament na sielanskich wyrobach, ci to jak zwarot mowy, ci jak forma hramadzianskaho żyćcia; ũsiudy, dzie-b my ni spatykali hetu swaju rodnuju asobnašć, oryhinalnašć, my pawinny bierahčy i zachowywać, a chto duž—razwiwać i šyryć jaje.

W. Ł.



## WIERBA.

Pytaŭ ručajoček  
 Ŭ maładoj wiarbiny,  
 Što spuściła nizka  
 Hibkije haliny,

Što k wadzje hałoŭku  
 Nudna prychiliła  
 I s paŭdnym wietram  
 Cicha hamaniła:

— «Oj skaży hałubka,  
 «Oj, skaży, lubaja:  
 «Što ty nie wiasioła,  
 «Chmuraja takaja?

«I čaho biez času  
 «Z haławy—karony,  
 «Ty hublaješ liści—  
 «Swoj ubor zialony?

«I čaho halina  
 «Sochnie—wysychaje?  
 «Što za żurba sumna  
 «Jesé ciabie, zjedaje?»—

Zašumieła cicha,  
 Žałasna wiarbina:  
 — «Nudna mnie, moj miły,  
 «Nudna siracinie!

«Ciażka maim nożkam:  
 «Cisnuć ich kamieńnia,  
 «A twaja wadzica  
 «Zmyła mnie kareńnia...

«Hrunt moj pad nahami  
 «Zryła—raskapała;  
 «Soki majho serca  
 «Ŭsie jana zabrała.

«Moładasć swaju ja  
 «Marna zahubiła...  
 «Oj, na što-ż tak ščyra  
 «Ja ciabie lubiła?»—

Jakub Kołas.

## Pa wiasielli.

Bahata żyŭ Wasil Strużka. Mieŭ jon poŭwałoki ziamli, poŭnyje chlawy usielakaj żywioły; mieŭ u zapasi i hroš na ũsiaku patrebu. Ŭsie susiedzi zawidawali jamu i paważali jaho. I żyŭ-by jon hetak i dalej, kab nie zdaryłasia z im bieda.. Ale ab hetym ja lepš raskažu pa paradku.

Na Trojcu žaniŭ Wasil swajho syna, Sciepana, a byŭ jon u jaho adzin, jak kołas u poli. Nie škadawaŭ Wasil na wiasielle ničoha, bo byŭ wielmi rad, što taki daždaŭsia žanié Sciepana. Harełki byto, choć zalijisia, zakuski—powien stoł. Muzyku naniaŭ samu lepšu: nie adnu tolki skrypku za dziesiac złotych, jak heta raili druhije, a skrypku s cymbałami, dy ješče z dudoj. Hašćiej była poŭna chata, jak zatкнуć, bo Wasil akrom swajakoŭ sazwaŭ ješče i ũsieh swaich siabroŭ, kab usie wiedali, jak jon kazaŭ, što Strużka ženić swajho syna! Daloka na siale čuwać byto, jak padpiŭšyje swani špiewali ũ chaci maładoj:

Nie chadzić było k brodu pa wadu ranieńka,  
 Nia słuchać było tych saławiejkoŭ, što pijać,  
 Dy nie brać było tych padaračkoŭ, što dajuć.  
 Bo padarački—ŭsio abmanački—abmanuć,  
 Dy ad rodnieńkaj swaje matački adbiaruć.

U sienkach išła swaja hulnia. Muzyka ihrala, a chłopczy z dzieŭkami, paskidaŭšy ad haračyni kureiki, skakali. Ad wialikaho homanu ničoha nie było čutno, akrom dudy, dy ješče jak chłopczy, skačućy, stukali ab padłohu absacami. Muzycy niekali nawat było i addychnuć, bo jak tolki jany pakidali hrać, s chaty wybiehała swaócia i, huknuŭšy muzykantam, kab jany ihrali jej kazaka, pačynała skakać, uziaŭšysia pad boki. Jana skakała i prypiewała:

Pamaleńkuj skaću, bo ja jeści chaću.

Na wiasielli była—nie pałodnawała.

Začuŭšy heta, družko braŭ jaje za ruku i wioŭ u chatu iznoŭ častawać...

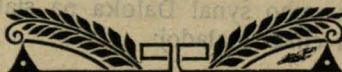
Dobra z hulali wiasielle. Staryje ludzi kazali, što ješče, jak żywuć na śweci, hetkaho wiasiella ni bačyli.

Pryjšli asiennije dziady, na katoryje, jak wiadziecca, treba było brać niawiestcy daninu. Wasil nabraŭ harełki i z synam i niawiestkaj pajšoŭ k swatu za daninaju. Adtul Wasil, uziaŭšy daninu, pazwaŭ usu swatninu biasiedu k sabie. Doma jon pazwaŭ ješče bolš haściej i staŭ ich častawać. Išlo usio dobra, jak pa masłu, ale-ž treba było Wasilu niešta zahađać swajej niawiestcy. Taja jamu niešta atkazała, nawat nia wiedaju što, bo za homanam nie čutno było. Može i praŭda, što jana jamu błaħa atkazała, a moħa padpiŭšamu Wasilu heta tolki zdałosia—čhto ich wiedajel!—Ale Wasil staŭ prystawać k niawiestcy, što jana nie pawinna jamu tak atkazywać. Słowa za słowa—pačałasia swarka, u katoruju ŭmiešaŭsia i Sciepan. Sciepan skazaŭ baćku, što jon, baćka, ni maje prawa kryčać na jaho, Sciepanawu, ŭhonku. Wasil tady staŭ kryčać i na Sciepana. Woś, Sciepan, ustaŭšy z-za stała, i kaħe Wasilu: «kali-ž ty hetki u mianie baćka, to ja-ž nie chaću s taboj żyć; pajdu lepš utaplusia». Skazaŭ, dy i pajšoŭ s chaty. Wasil kinuŭsia za im, kab utrymać jaho, ale Sciepan wyrwaŭsia ad jaho. pabieh k kałodzieziu, što byŭ niadaloka ad sianiej, dyj kinuŭsia u jaho, Wasil padbieh k kałodzieziu i nahnuŭsia bo musi chacieŭ schwacić za nahu, abo za ruku, ale i sam palacieŭ u kałodzieź. Tak i utapilisia u kałodziezi baćka z synam.

Woś i pakraśawaŭsia Wasil z swaim synam, a Sciepan z małodaj ŭhonkaj. A ŭsio winawaća harełka. Kab Wasil nia byŭ pjany, jon by nie staŭ čepłaćca da swajej niawiestki, a Sciepan, kab nia byŭ pjany, nie pabieh-by tapicca.

**K. P.**

Hłuchoŭ.







**Typ wiaskowej kobiety s pad Slonima.**  
(S kalekei Haljaša Leučyka).

## Kali serce..

Kali serce časam  
 Smutkam aharniecca,  
 Kali trudna, ciazka  
 Ū šwieci mnie żywiecca,  
 Kali dumka złaja  
 Mnie ū dušu zahlanie,  
 I šleza ad bolu  
 Moj pahlad tumanie;  
 Kali niet niwodnaj  
 Mnie dušy spahadnaj,  
 S kim by padzialiecca  
 Dumkaju nieskladnaj;  
 Kali ūspomniš tyje  
 Maładyje hody,  
 Što prajšli bez ščašcia  
 Poŭnyje niahody;

Kali nočkaj ciopłaj  
 Siadu adzinoki  
 I hladžu na miesiac  
 Jasny i hlyboki,  
 Jak jon pamiž chmarak  
 Adzinoki zjaje,—  
 Tady ja chacieŭby  
 Być s taboj, radnaja!  
 Da ciabie skłanicea  
 Cicha haławoju  
 I zabyć pra życie  
 Z horem dy nudoju.  
 Ū twajo serce cicha  
 Sercem pieraliecca  
 I hladzić u wočy,—  
 Na ciabie maliccal..

M. Aroł.

---

## Rady dla haspadarou.

**Ci možna kasić, abo spašywać u pieršym hadu kaniušynu?**

Kali rana wiasnoj pa życie pasiejana čyrwonaja kaniušyna i kali ja-  
 na dobra uzyjšła i raście bujna, to treba ždać, što pošle žniwa maładaja  
 kaniušyna paćnie krepka razrastacca. Da paławiny wierešnia maładaja čyr-  
 wonaja kaniušyna može ūžo stolki uzraści, što paćnie wypuskać zawiąz  
 na kraski. Ciapier dla haspadara padyjmajecca pytańnie, ci heta maładaja  
 kaniušyna pawinna być skošena u pieršym hadu biaz škody dla uzrostu ū  
 budučynie, ci lepiej budzie, kali my spašwim jaje skacinaj. Inšyje haspada-  
 ry dumajuć, što maładaja čyrwonaja kaniušyna u pieršym hadu pawinna  
 być spasiena, a nia skošena. Ale heta abmyłka: akuratnie zrazumieŭ jaje  
 adzin niemiecki haspadar, dajućy prykłady z swajej praktyki.

Try hady jon siejaŭ pa życie rana wiasnoj čyrwonuju kaniušynu. Žy-  
 ta dašpiewało k kancu čerwienia i da paławiny lipnia, i, samo saboj, pole  
 rana žałosia; woš, pošle žniwa kaniušyna bujna razrastałasia, tak što ūžo  
 ū wierešni pakazywałasia zawiąz na kraski. A jak na hetaj dzielancy niel-  
 ha było spašwić kaniušynu, jaje skasili i addali na zialony korm. Nie by-  
 ło nijakaho znaku, kab heta skašywańnie paškodziło na uzrost kaniušyny

u druhim hadu. Naadwarot, kaniušyna na druhi hod pušćilasja tak bujna raści, što piered časam palehja.

Kali-ž u pieršym hadu kaniušynu skasié raniej, čym pakažuca kras-ki, to hetkaja kašba lohka može paškodzié na uradžaj kaniušyny u dru-him hadu, asabliwa kali kosjać jaje poznaj wosienaj dy piered marozami. U pazaletašnim hadu na probnaj dzielancy, katoruju skasili wosieñnju pie-red kraskami, była wielmi drennaja kaniušyna, nia hledziačy na toje, što z druhich dzielanak na hetym samym poli byŭ dobry ukos kaniušyny.

Dziela hetaho nikoli nia treba skašywaé maŭadoj kaniušyny u pier-šym hadu da krasawañnia, ale jaje treba spašwić skacinaj; kaliž kasié ja-je na zialony korm, to treba kasié wysoka i, čym paźniej u wosieñ kosim kaniušynu, tym wyšej my pawinny kasié jaje.

U pieršym hadu bujna razrosšajasja kaniušyna nie pawinna zazima-wać u poli nia wykarystanaj. Kali maŭašniežnaja zima i nie paškodzić ka-niušynie, to zima, bahataja śnieham, lohka može atparyé jaje ŭsiu.

Kali warunki pazwalajué, to jak pašéba, tak i kašba čyrwonaj ka-niušyny u pieršym hadu pawinna byé zakončena tady, kali ješče budzie napieredzi hodzi času na toje, kab maŭadaja kaniušyna pašpiela adraści da marozoŭ.

**Haspadar.**

## Z Biełarusi i Litwy.

—o—

(Ad našych karespandentoŭ).

**Minsk.** S 1 kastyčnika pačato swaju rabotu huberskaje ziemstwa. Ale jak miž nowymi ziemcami nima niwodnaho čelawieka s praktykaj, dyk i rabota niejak nie nadta ŭ- dzicca.

Usie pawietowuje ziemstwy pa- stanawili uwiekawiečyc pamiac za- bitaho ŭ Kijewi pradsiedaciela mi- nistroŭ, Stoŭpina; za heta družna stajali nacionalisty, katorych duža paddzierżywaŭ niaboščyk i katoryje dziakujučy jamu trymajué ziemstwa u swaich rukach. Minskaje pawie- towaje ziemstwo pastanawiło adnu nowuju škołu i balnicu nazwać «Stoŭpinskaj» i dać 100 rub. na pamiatnik Stoŭpinu ŭ Kijewi. Byŭ projekt pawiesić u pamieščeñni

ziemstwa partret jaho, ale toj pra- jekt nie prajšoŭ.

= Mieščanskaja uprawa sklika- je na sabrañnie raskładačnuju kami- siju, kab jana asyhnawała 100 rub. na... uhaščeñnie piacidwornych de- putatoŭ u dzień 17 akciabra.

= Nowy člen uprawy, inženier Cywinski (prohressist), zrazu pačaŭ rabié paradak i «padciahiwaé» čle- noŭ upraŭskich, katoryje dahetul ra- bili, što chacieli. Asabliwa bahata žaŭab było na haradzkoħa architek- tara Lisoŭskaho, i nowy člen upra- wy zrazu zwiarnuŭ na heta uwahu.

**Mikoła Kamaroŭski.**

S. Nowasiołki, Minsk. hub. Słuck. paw. Dwoje tutejšyeh sielan, mužyk i baba, byli papaŭšysja ŭ

ruki palicii za kradziež, ale, uciok-  
šy ad kanwoju, niejki čas chawali-  
sia i krali dalej; tady palicija, pie-  
readzieušysia, padpilnawała ich dru-  
hi raz i zławiła u adnaho četawie-  
ka, u katoraho jany pakinuli swaje  
rečy.

M-ko **Chołmieč**, Minskaj hub.  
Rečyckaho pawietu. Nidaŭna tut  
adzin chłopiec zajšoŭ da druhoha  
ŭ hości. Wypiušy, hosć niejak zla-  
maŭ kresła, na katórym siadzieŭ, a  
haspadar pačaŭ jaho za heta bić  
małatkom, dy hetak ščyra, što za-  
biu na śmierć. Było sledztwa: zabi-  
taho rezali, a ubiŭcu aryštawali. A  
ušio harełka, ad katoraj zwiarejuć  
ludzi!

U našym kutku patrochu pry-  
ščepliwajucca ad ludziej, što waro-  
čajucca damoŭ z wajennaj służby,  
čużyje zwyčaj, a ŭ niekatorych  
wioskach rečyckaho pawietu wy-  
wodzicca nawat pieknaja naša bie-  
łaruskaja pieśnia, i jaje miejsco zaj-  
majuc usielakije fabryčnyje, pamiž  
katorych dzieŭki pajuć nadta biaz-  
stydnuju «dubinušku».

*Kaściuk Naddniaprouski.*

M-ko **Wiazny**, Minsk. hub.  
Stuck. paw. Ad miastečka Wiazny  
u 6 wierstach jość dwor Lutawičy;  
dwor hety staieć pobač sieła. Dzieła  
hetaho pamiž siałom i dwarom by-  
wajuć wielmi častyje swarki. Jość  
tam i serwitut, ale sielanam z jaho  
nima nijakaj karyści: pašwić skaci-  
nu tam nima jak, bo stolki halja i  
šyšek, što i nosu nie pakazywaj, a  
prybrać jaho nie pazwalajuć. Pole  
panskaje i sielanskaje adno la dru-  
hoha; kali skacina stupieć na pan-  
skaje pole—płaci rubiel, a upiŭna-  
wacca nadta trudna. Ad takoj su-  
siedzkej «zhody» wyjšto toje, što

jak zahareušia dworny les, sielanie  
nie chacieli jsci tušyć pažar.

*Hruš—ij.*

= Chwolwarak **Masty**. Mohil.  
huberni, Homielskaho paw. Dziatlo-  
wičskaj wołaści. K tutejšamu panu  
pryjechali na palawańnie hości. Poš-  
le palawańnia pasieli zakusywać  
kala wady. Tut adzin s palaŭničych  
zabiŭ paru kačak, a syn leśnika,  
małady chłopiec 19 hadoŭ, palez  
ich dastawać. Skora parwatasia cia-  
ciera pamiž chłopcem i palaŭničymi.  
Toj samy, što zabiŭ kačak, pryce-  
liušia ŭ ciacieru i streliu, dy zabiŭ  
.. chłopca. Niebaraka bačyŭ, što toj  
celicca proci jaho, dy pawiarnušia  
zadam, ale heta nie pamahto: ŭwieš  
naboj udaryŭ u patylicu i prabiŭ  
naskrož haławu. Zranienaho adwiaz-  
li ŭ balnicu, dzie jon i pamior.

= **Slabada Biety Biereh**. Na  
Uźwiženńie tut dwa małyje chłopcý-  
ki hulali sa strelbaj i adzin druho-  
ha niaŭmyśla zabiŭ.

**Wilnia**. Sielanka, katoraja pry-  
jechała siudy z Dzisny, pakinuła u  
palicii piaciera dziaćiej ad dwoch  
da dziesiاعي hadoŭ, a sama pajšta i  
utapiłasia. Wyjawilosia, što bačka  
pamior i siemja haładała.

W. **Kościeniewičy**, Wilensk.  
hub. Wilejsk. paw. U našaj wioscy  
jość horka, dzie kaliś, jak kažuć,  
byŭ unjacki mahilnik, ale napeŭna  
nichts hetaho nia wiedaje; časam  
tolki kapajučy natrapajuć na ludz-  
kije kości. Woś, ab hety mahilnik  
tut nidaŭna u nas narabili šmat ho-  
manu. A saŭsim naprasna, bo swa-  
rak usiakich my majem i tak wyšej,  
horła, a zatoje lišnie mała u nas  
mišaŭ bliźniaho.

Hor. **Dzisna**, Wilen. hub. Na

kirnašy św. Tekli, jaki adbywajecca što hodu ũ Dzišnie 23 wierešnia, prapała dziaučyna, da katoraj udawaušia adzin chłapiec, a bački nie chacieli addać jaje za hetaho chłopca, bo jej pałożena było 700 rub. pasahu. Woś z hetym chłopcam i zbryli jany niet wiedama kudy. Bački kažuć: nichaj-by sabie prapali hrošy, aby tolki dačka wiarnuła-sia. Na kirmašy hetym aryštawali kabietu, katoraja byteym cikawiła-sia čužymi kišeniami.

*Bajko.*

**M-ko Wołpa**, Hrodz. hub. U nas nidaŭna pawiesiła-sia dziaučyna, katoraja ũžo chadziła pry sabie. Pawiesiła-sia u čužym chlewi: začapiła wiaroŭku za kałodku, katoraja ležała na ziarni, a pośle pierakinuła piatlu praz źerdku, što ležała na belkach. Było daznańnie.

*Ks.*

Siało **Chomino**, Mohileŭsk. hub. Horeck. paw. Suoiecca zima z doŭhimi wiečerami, kali sielanie, leniŭčysia bajać kazki, śpieć cełymi dniami. A dzieŭčaty? Patrepluć lon, dy i praści. Dzieła hetaho zbirajecca jany u adnu chatu, paŭzbjarucca na tapčany, dy na piakołki i zapiajuć pieśni, a im ũtorać wieraciony, dy pratki. Nia dobra bywaje, kali pryjduć siudy dziaciuki: pačnucca brydkije hutarki i hrubyje źarty. Ješće horš, kali chłopcy astajuca naćewać (ũ «nanačkach»)..  
Hetak sama bywaje letam na naćlezi, dzie koniej, jak wiedama, pašwiać naćami razem chłopcy i dzieŭčaty. Nidaŭna sustrećiu kabietu. Jana płakała.

— Čaho płąceš?—papytaŭsia ja jaje. Jana atkazała, što na naćlezi 17 hadowy chłopiec zhwaitawaŭ jaje dačku 14 hadoŭ.

Abliwajecca krywioj serce, słuchajućy heta, bačućy płady [niekulturnaści, dzikaści]..

Zatoje jak radasna baćyć u doŭhi zimowy wiečer sielanina, dziaciuka, ci to dziaučynu za knižkaj! Mnie zdajecca, što jon tady hladzić u wakonce, atkul padajuć pramieni jasnaho soniejka, dzie zielanieje les, siniaje niebo i pływie smalisty pach kwietak.

*Sauka Kawal.*

**S. Chomino**, Horeckaho paw. Mohileŭsk. hub.—U Chaŭbnianskaj i Bajeŭskaj wałaścioch u apošnije hady sielanie pawialićyli pasiewy lonu, katorym zajmajuć bołšuju častku jarawych pałosak. Usio dzieła handlu. Pradajuć sielanie siemia i wałakno. Jany niejak wyličajuć, bytcym za wyrablenyj lon u pałatno nia bołš woźmieš, jak za wałakno. Wyrablajuć pałatno tolki dla siabie. Z hetaj pryčyny redka spatkaješ na tarhu kabietu s pałatnom, chiba z biady pryniasie jana jaho 2—3 aršyny, čy tady, jak papsuje jaho bialiłami pry bialeńni—(ciapier redka chto bielić pa-staramu—u łahčynach, paliwajućy wadoj).

Pašla uborki żyta i jaryny, uradźaj katorych možna lićyć siarednim, pačali kapać bulbu. Wyhladaje jana drobnaj, dy s-pad inšaho kusta wykinieš 3—4 bulbiny.

Pad wosień dniami stała prykidawacca dobraja pahoda; ciapier, praŭda, jana zmianiła-sia na brydkuju: doždź, ściuža...

28 wierešnia išoŭ pieršy śnieh.

*Sauka Kawal.*

**Homielski pawiet**, Mohil. hub., *Wakolica Ateksandroŭka*. Na Pračystuju pryjechaŭ siudy u hości s synkom 8 hadoŭ Andrej Žaryn. U haściach, jak užo wiadziecca, trochi

wypili manapolki i, jak kažuć, padniašli i chłopczyku. Toj razahreüşia i zachacieŭ pakupacca u Dniapre. Pajšta z im na biereh i rodnaja jaho babka i na jaje waćach chłopczyk razdzieüşia, pajšoŭ u wadu, nabryŭ na hłyb i nyrnuŭ. Znajšli jaho na druhim bierazi, ale cierz tydzień.

— Siało **Borščouki**. Nidaŭna tut syn zarezau swajho baćku.

**Sluck.** 15 čyśla hetaho miesiaca adbudziecca Biejaruskaje ihryščce s teatram, pieśniami, deklamacijej i tancami, uładženaje miejscowymi biejarusami.

## Ś l o z y.

Słozki maje, słozki,  
 Čamu wy haračy?  
 Čamu ja, biazdolny,  
 Wiek płacu, dy płacu?..  
 Čamu wy tak horki,  
 Jak pierec, jak sol?..  
 Čamu ũ duży chorwaj  
 Udymajecca bol?..

**A. Pietraškewič.**

\* \* \*

Hładžu ja žurliwa upierad i ũ zad:  
 Kruhom tolki hore, niadola łunaje...  
 I slozy, i ũstyd mnie duży razje-  
 daje:  
 Zašto moj zabity, zništożeny brat?

**Januk D.**

## Z usieh staron.

**Pieciurburh.** Nidaŭna staličnyje hazety nadrukawali niezwyčajna cikawuju wiestku. Pawiedamlali, bytcym nowy pradsiedaciel ministroŭ, Kokowcow, atkryta stanuŭ proci administraciŭnaj sŭylki (sŭylka praz paliciju biez suda). Jon pryznaje heta škodnym s pahladu palityčnaho i administraciŭnaho. Kazali, bytcym Kokowcow mieüşia zahadać ministram wyrabić projekt zakonu ab skasawañni administraciŭnaj wysyłki i zrabieć heta jak najohutčeĵ. Pośle dawiedalisia my z hazet, što staličnym astroham i arestnym damam bylo zahadana padać wiedamaści ab usieh areštawanych z nakazu achrannaho addziełu. Takieh znajštosia kala 500 duş. Wiedamaści hetyje padali Kokowcowu. Apoşni-miż dniami achrannaje addzieleñnie bahata ludziej uwalniaje i paşpieşna pryhataŭlaje dakład Kokowcowu. Jak widać, ćotka spraŭdzicca.

— Chodziać ćutki, bytcym adnaho wiadomaho rasejskaho čynoŭnika na Dalokim Uschodzi winawaciać u zdradzie hasudarstwa, Jon, kažuć, pradaŭ kitajskamu ũradu sekretnyje niejkije papiery ab ćuhuncy.

— Padpaŭkoŭnika Kremienieckaho, naćalnika pieciarburskaho achrannaho addzieleñnia, pośle taho, jak wyjawioşia što jon rabiŭ bomby, pierewiali ũ Sybir, zrabieüşy jaho paŭkoŭnikom.

— Na pierşym zasiedañni Has. Dumy maniacca razbirać projekt zakonu ab najmitach. Pytañnie wielmi waŭnajne, ale jakim jano wyjdzie s Treciaj Dumy, niet wiedama.

**Nowočekask.** U wahon člena Has. Rady kniazia Trubeckoha uskočyū maŭady čelawiek Kristi i zastreljū kniazia z rewolwera. Kristi sam pawiedamiū paliciju ab ubiŭstwie, i jaho areštawali. Kristi swajak niabošcyka pa matcy. Pryčyna ubiŭstwa—siamiejnyje swarki.

**Odessa.** Z Odessy niespadziwana wyjechała niet wiedama kudy žonka byušaho persidzkaho šacha z dziaćmi i ūsiej dworniaj.

= U Odessi iznoū pačynajecca čuma. Sklikajecca zasiedańnie sanitarnaj komisii.

**Siewastopal.** U Siewastopali adbywajecca ciapier sud ab katawańni nawabrancoū. Dapytali ūžo paławinu šwiedkoū. Wyjaŭlajecca, što matrosoū kałoli iholkami i bili, i jany pośle hetaho chwareli i ledźwie chadzili. Nzwabrancoū prymušali dawać hrošy na padarunki načalstwu. Adnamu aŭiceru padaryli boty, partki i kamašy. Wyjaŭlajecca ješče šmat čaho inšaho.

**Tyflis.** Wajenny sud u Tyflisie zasudziū na śmieré čatyroch stražnikoū za razboi.

**Irkuck.** U Sybiry sioleta skroz nieŭradžaj i darahoŭla strašennaja, dzieła hetaho najmitam, što pajechali na budoŭlu Amurskaj čuhunki, nie chapaje zarabotkoŭ na pražyćcio. Dyj najechało siudy hetulki narodu i ūsio jšče prybywaje ich stolki, što raboty dla ich ūžo nima, dyk jany tysiaćami waročajecca biez ničoha da chaty. Što dnia prachodźiô pa dwa pojezdy z imi. Za tydzień prajechało 11 tysiać duš.

**Konstantynopol.** (Tureččyna). Za byušym sultanam Abdul-Hamidam ustanouleny pilny dahlad, bo pajšli čutki, što jaho choćuc wyzwalić.

**Rym** (Italija). Adhetul pawiedamlajuć u Piecierburh, što wiadomy rasijski pišmieńnik, Maksim Horki, ciažka zachwareŭ.

**Kitaj.** S Pekina, staličnaho horadu Kitaju, pišuc, što horad adrezan ad rewolucioneroŭ. Za haławu kiroŭnika rewolucii Suńjatsana urad naznačyŭ nahrady 300 tysiać frankoŭ (frank 40 kap.). Horad Šanchaj haryé z usich kancoŭ. Čužaziemcy čuć wyratawalisia na čouňach. z hor. Chańkoŭ uciakajuć i čužaziemcy i kitajcy. Usiaho nasieleńnia ū tych prawincijach, što pryłučyliŭsia da paŭstańnia, kala 128 miljonoŭ (blizka trejciaja častka ūsich žycieloŭ Kitaju). Wojsko pryłučajecca da rewolucionieroŭ. Kitajskaje prawicielstwo starałsia, kab prypynié rewoluciju pamahli eŭropejskije wajennyje karablj, što stajać pry bierehach Kitaju; ale tyje admowilisia.

## ZARTY.

**Adzin.** Ci čuŭ, waše, što harełka padaražela?

**Druhi.** Božuchna, što budzie z nami?! Niehaj-by padaražela žaleza, katoraje my badaj-što nie kupljajem, a to harełka!

**Cyhan ū najmach.**

Cyhan addaje swajho syna u najmy.

— Jon dobry dziaciuk, kaže cyhan,—dy tolki adna z im bieda: časam nia choće jeści. Dyk užo prašu was, jak znarowieca časam, dy nia schoće jeści, nie žalejcie na jaho puhil! A što da raboty—dyk čort z im: nia siłujcie wielmi jaho, pa-nočku!

### Ceny na zboźże.

#### U Libawie:

Żyta pud . . . . . 98—100 k.  
Awios » . . . . . 87— 88 »

#### U Ryzie:

Pšanica pud . . . . . 1.00—1.20 k.  
Żyta » . . . . . 1.00—1.07 »  
Awios » . . . . . 87— 88 »  
Jačmień » . . . . . 90— 95 »  
Haroch » . . . . . 1.00—1.20 »

## Pradajecca ziemia

učástkami pa 20, 40 i 60 dzieśiacin s sienakosami i łahami, adna wiersta ad miastečka Butrymancy, dwor Płacowniki, Trockaho pawietu, Dawiedacca u Wilni, Jarosłaŭskaja wulica № 1.

**Pałkoŭniku Makowieckomu.**

## Zarabić šmat hrošy

može kožyn, chto nawučycca rabić myła i aliwu da lampad u jakich chacia proporcijach biez pryład i ustrojstwa, tolki pa majmu sposabu i receptu.—Tawar abchodzicca na 50% dziešawiej. Wyšejšyje nahrady na rasiejskich i zahraničnych wy-  
staŭkach.

Padrobny prasppekt—darma.

Adres: *Odessa № 131, Мыловаренный Заводъ X. Когона.*

5—3

### ВЫГОДНЫЯ ЦѢННЫЯ БУМАГИ

Доходныя, с крупными выигрышами и бесплатной страховкой на 5 лѣтъ.

Допускается разсрочка при незначительномъ задаткѣ съ зачетомъ 6% годовыхъ.

Свѣдѣнія высылаются бесплатно.

Т-во торговли цѣнными бумагами  
БЕРНАР и К<sup>о</sup>, ПАРИЖЪ,

Севастопольскій Бульваръ 30.

Писать и адресовать можно по русск.

15—9

**46 dzieśiacin** ziemi, još les, ziemia dobraja, 10 wiorst a d Smarhoni, 7 ad ž.-d. stancii, **pradajecca**. Lepš možna dawiedacca: u adwakata Wyšynskaho, Wilnia, Żawalnaja wulica d. № 7 kwatera 6.

**Redaktar-Wydawiec A. Ūlasou.**

**Drukarnia M. Kuchty Tatarskaja, d. № 20.**